

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/2378,Przemownienie-Prezydenta-RP-w-dniu-Swieta-Wojska-Polskiego.html>
15.05.2025, 23:45

Przemówienie Prezydenta RP w dniu Święta Wojska Polskiego

Ekscelencje, Panowie Generałowie, Panowie Oficerowie, Żołnierze! Drodzy Mieszkańcy Warszawy i wszyscy Rodacy! Trudno ukryć, a może i nie warto ukrywać wzruszenia w chwili, gdy syn, wnuk i potomek wielu, wielu innych pokoleń żołnierzy polskich, kłęką jako Zwierzchnik Sił Zbrojnych i może całować sztandar Wojska Polskiego.

Trudno i chyba nie warto ukrywać wzruszenia, gdy ta uroczystość przejęcia zwierzchnictwa nad Siłami Zbrojnymi odbywa się tu - przed Grobem Nieznanego Żołnierza, gdzie każdy z nas, każdy Polak może stanąć, zadumać się nad dziejami ojczyzny, być dumny z dokonań poprzednich pokoleń żołnierstwa. Może być dumny ze swoich przodków, może myśleć także z dumą o przyszłości ojczyzny.



Prezydent.pl

Ja także stojąc przed Grobem Nieznanego Żołnierza sięgam wstecz. Sięgam wstecz myślą do czasów, gdy za obchody patriotyczne tu przed Grobem Nieznanego Żołnierza można było płacić cenę szykan albo i represji. Z dumą wspominam ten moment, kiedy na Grobie Nieznanego Żołnierza pojawiły się nowe płyty, upamiętniające tradycje Wojska Polskiego w całej jej wspaniałości, w całym jej bogactwie. Ze wzruszeniem myślę o pierwszej defiladzie w roku 1992 z udziałem kombatantów, żołnierzy II wojny światowej, którzy przybyli do wolnej i demokratycznej Polski z całego świata, w tym także z żołnierskiego wychodźstwa na zachodzie Europy. Myślę z dumą o tych chwilach, gdy moi poprzednicy w tym samym miejscu, przy takich samych pięknych okazjach wyróżniali, awansowali, organizowali wspólne narodowe przeżycie z okazji przywróconego święta 15. sierpnia.

Bo stoimy dzisiaj przed Grobem Nieznanego Żołnierza. Nieznanego, ale o którym wiemy, że zginął walcząc o Polskę, gdy po I wojnie światowej przyszło skutecznie bić się nam o odbudowę własnego państwa i o jej granice. Ten nieznaną żołnierz symbolizuje jednak wszystkie wcześniejsze pokolenia żołnierskie. Jest także symbolem dobrej służby, gotowości do ofiary współczesnego pokolenia żołnierzy. Stoimy tutaj na Placu Marszałka Józefa Piłsudskiego, aby razem przeżyć poczucie dumy ze zwycięstwa w roku 1920. Razem chcemy złożyć hołd tym, którzy to zwycięstwo wtedy wywalczyli. Chcemy pamiętać o tym, by myśleć z wdzięcznością o tamtym żołnierskim pokoleniu.

Stoimy tutaj w dniu 15. sierpnia, a więc w dniu Święta Wojska Polskiego. Siłą rzeczy, więc myślimy także o współczesnym żołnierskim pokoleniu. Pokoleniu, któremu przychodzi stać na straży bezpieczeństwa odrodzonego po 1989 roku niepodległego i demokratycznego państwa, któremu przychodzi służyć społeczeństwu nie tylko gotowością do obrony, ale również ratunkiem w trudnych sytuacjach zagrożeń żywiołami, takimi, jakie miały miejsce w tym roku. Poczucie bezpieczeństwa, które posiadamy dzięki naszym Siłom Zbrojnym i uczestnictwu w najpotężniejszym na świecie sojuszu militarnym jakim jest NATO, jest dodatkowo dopełnione naszym mocnym zakorzenieniem w Unii Europejskiej. A to pozwala nam nie tylko na pełne szacunku i umiaru spojrzenie w przeszłość, ale i na optymizm w spoglądaniu w przyszłość ojczyzny. Wielkie historyczne zwycięstwa, w tym

wiekopomna wiktoria roku 1920 zawsze będą powodem dumy, zarówno dla nas, jak i dla następnych pokoleń Polaków. Ale nie chcemy ani dzisiaj, ani w przyszłości kierować tych pięknych narodowych uczuć przeciw komukolwiek. Również nie przeciwko krajowi, z którego armią przyszło nam przed dziewięćdziesięciu laty spotkać się na długość bagnetu i wygrać.

Chcemy wspólnej refleksji nad przewyżczonym przecież i pokonanym totalitaryzmem komunistycznym, który wtedy, w roku 1920 oznaczał bolszewicki najazd na Polskę, ale później oznaczał stalinizm, odciskający swoje krwawe i bolesne piętno na dwudziestowiecznych losach wielu narodów, w tym także narodu polskiego i rosyjskiego.

W trakcie obecnej uroczystości, jako prezydent Rzeczypospolitej po raz pierwszy miałem okazję przyznać awanse dowódcze i generalskie. To prawdziwe wzruszenie dla byłego ministra obrony narodowej. Składam serdeczne gratulacje nowo powołanym dowódcom wojsk specjalnych oraz inspektoratów wsparcia Sił Zbrojnych, a także nowo mianowanym generałom. Generałom Wojska Polskiego, Policji, Straży Pożarnej i Straży Granicznej.

W dniu Święta Wojska Polskiego pragnę zwrócić się szczególnie do najwyższych dowódców Sił Zbrojnych i do ich cywilnych przełożonych. Razem przychodzi nam Panowie Ministrowie i Panowie Generałowie wypełnić bolesną lukę powstałą w wyniku katastrofy lotniczej pod Smoleńskiem, w której zginął prezydent Lech Kaczyński zwierzchnik Sił Zbrojnych, szef Sztabu Generalnego, wszyscy najważniejsi dowódcy wojskowi, wiceminister obrony narodowej i szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego. Zginęli także przełożeni duszpasterstw wojskowych i piloci i inne osoby związane z systemem obronności kraju.

Oddajemy im dzisiaj hołd, ale jednocześnie razem drodzy Panowie przyjmujemy zobowiązanie wyteżonej pracy i służby na rzecz Polskich Sił Zbrojnych i polskiego systemu bezpieczeństwa. Jestem pewien, że razem podołamy tym zwiększonym wymaganiom i oczekiwaniom.

Doświadczenia roku 1920 wskazują na wagę stojących przed Siłami Zbrojnymi i całym polskim systemem bezpieczeństwa. W Bitwie Warszawskiej jak w soczewce skupiały się bowiem wszystkie najważniejsze wymiary dobrego, strategicznego dowodzenia. Wiem, że sojusze i inne zewnętrzne filary naszego bezpieczeństwa są ważne, są bardzo ważne. Wciąż jednak najważniejsze pozostają własne wysiłki całego narodu, wszystkich instytucji państwa i każdego obywatela. Świadomość takiej potrzeby, gotowość podnoszenia niezbędnych świadczeń obronnych i wreszcie strategiczna racjonalność w organizowaniu na rzecz bezpieczeństwa to najważniejsze wewnętrzne filary bezpieczeństwa narodowego. Wymagają one konsekwentnego pielęgnowania i umacniania. Myśl przewodnią tych wysiłków można najkrócej ująć, jako zamierzenie budowy nowoczesnego, sprawnego, zintegrowanego systemu bezpieczeństwa narodowego. W tym zwłaszcza systemu kierowania tym bezpieczeństwem.

Wiemy, że dziś, wedle zgodnych ocen jest on nazbyt rozproszony i przez to mało wydajny, a na dodatek kosztowny. Jednym z pierwszych, praktycznych kroków, jakie zamierzam podjąć w kształtowaniu nowego systemu i nowego stylu zwierzchnictwa strategicznego nad sprawami bezpieczeństwa kraju na poziomie prezydenckim będzie wdrożenie programu regularnej i systemowej pracy odnowionej Rady Bezpieczeństwa Narodowego. Pracy zsynchronizowanej z uruchomieniem od dawna zapowiadanego strategicznego przeglądu bezpieczeństwa narodowego.

W dniu Święta Wojska Polskiego trzeba zaakcentować, że jeden z najważniejszych elementów narodowego systemu bezpieczeństwa zawsze stanowi nasze wojsko. Pragnę więc wskazać na dwa obszary, na których jako Zwierzchnik Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej będę koncentrował swoją uwagę. Pierwszy to zwierzchnictwo transformacyjne nad przekształcaniem i unowocześnianiem wojska stosownie do potrzeb i możliwości państwa polskiego. Drugi to zwierzchnictwo operacyjne nad racjonalnym używaniem wojska zgodnie z interesem

narodowym. W ramach strategii transformacyjnej musimy konsekwentnie kontynuować w pełni zasadną, bardzo potrzebną i odważną decyzję rządu o profesjonalizacji sił zbrojnych. Oceniając bardzo wysoko osiągnięcia resortu obrony narodowej na tej trudnej drodze chcę podkreślić konieczność systematycznego podwyższania wymagań wobec poziomu wykształcenia i wyszkolenia fachowego kadr żołnierskich i to od szeregowca do generała. Oznacza to także pilną potrzebę konsolidacji organizacyjnej, aby dzisiejsze pociągające za sobą dodatkowe koszty, rozproszenie instytucjonalne struktur wojskowych stopniowo, stopniowo likwidować.

Ważnym zadaniem prowadzącym do tego celu jest integracyjna reforma systemu kierowania i dowodzenia siłami zbrojnymi prowadząca do jego konsolidacji wokół trzech podstawowych funkcji: planowania strategicznego, dowodzenia bieżącego i dowodzenia operacyjnego. I wreszcie, kolejnym fundamentem profesjonalizacji musi być należyte finansowo ubezpieczone przyspieszenie tempa modernizacji technicznej sił zbrojnych. Tak, aby zapewnić dorównanie pod tym względem armiom naszych sojuszników NATO. Takie kierunki wieloletniej transformacji Wojska Polskiego będą inspirował i będę wspierał.

Co do zwierzchnictwa operacyjnego, to oczekuję, by nowa strategia wojskowa uwzględniała zapewnienie właściwego balansu między gotowością do ewentualnego użycia wojska w obronie własnego kraju lub sojuszników, a działaniami na rzecz szeroko rozumianego bezpieczeństwa międzynarodowego. Jednak pierwsze z tych zadań musi mieć charakter priorytetowy, przesądzający o kierunkach przyszłego rozwoju i przygotowania polskich sił zbrojnych.

Ważnym i pilnym zadaniem jest też przegląd i nowelizacja naszej strategii operacyjnej wobec Afganistanu, w ramach szerszej strategii sojuszniczej z uwzględnieniem zakończenia polskiej misji bojowej w tym kraju. "Naturalnie właśnie ku żołnierzom, którzy wypełniają dzisiaj zadania poza granicami kraju, a szczególnie ku tym, którzy uczestniczą w bojowej misji afgańskiej kieruję serdeczne myśli w dniu święta Wojska Polskiego".

Pragnę z całą stanowczością podkreślić, że podejmowane wysiłki, choć związane z ofiarami nie pozostają daremne. One mają głęboki sens, bo są konieczną ceną, którą Polska płaci, by móc cieszyć się wolnością i demokracją, a więc tym wszystkim, w co godzi międzynarodowy terroryzm.

Jako Zwierzchnik Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej za trudną, a czasem niebezpieczną służbę składam dzisiaj gorące podziękowania wszystkim żołnierzom i ich bliskim. Swoje serdeczne myśli kieruję ku całej armii polskiej i ku wszystkim polskim służbom mundurowym. (PAP)

[Tweetnij](#)